

# dzakob, powiedz wszystkim jak ja Cię kochałem..

Byłaś piękna  
Ubrana zawsze w czerń i biel  
Byłaś w piosenkach które pisałem przed snem  
Były święta, rodzina zabierała mój gniew  
Jedyne co zapamiętałem, to kolory te  
Byłaś piękna  
Ubrana zawsze w czerń i biel  
Byłaś w piosenkach które pisałem przed snem  
Były święta, rodzina zabierała mój gniew  
Jedyne co zapamiętałem, to kolory te

Czemu nie mówisz wprost  
Że już masz mnie dość  
Moje kawałki to szots  
Albo tylko samotność  
Siedzę w studio cała noc  
Na jedne smsm  
Ja muszę robić płytę  
Powiec czego ty chcesz

Przytyło mi się  
Przytyło przez stres  
Nie spałem po nocach, metabolizm zmienił się  
Kochałem przez cały rok  
Dzisiaj biegnę przez dachy Tokyo  
Moja wyobraźnia nie pozwala mi dorosnąć

....  
Muszę z nią być na Toronto  
To kiedy się kłóciliśmy  
Zawsze mówiłaś mi ochłoń  
Dzisiaj się martwię ze zapuka ten komornik mi  
Sytuacje bez wyjścia powinny mieć jakieś drzwi

Chłopaki gonią towar  
A plac zabaw wciąż tam jest  
Chciałbym tam cię pocałować,  
Żebyś zrozumiała mnie  
Lałem wodą i pukawką  
Dzisiaj palę i mam gastro  
Kochać jedną i z nią zasnąć  
Gramy koncerty i jest zazdrość

Byłaś piękna  
Ubrana zawsze w czerń i biel  
Byłaś w piosenkach które pisałem przed snem  
Były święta, rodzina zabierała mój gniew  
Jedyne co zapamiętałem, to kolory te  
Byłaś piękna  
Ubrana zawsze w czerń i biel  
Byłaś w piosenkach które pisałem przed snem  
Były święta, rodzina zabierała mój gniew  
Jedyne co zapamiętałem, to kolory te